

Mama „Pani Dulskiej“  
błogosławi...

Idź w świat, Córeczko, najwdzięczniejsze Ty z moich dzieci! Wprawdzie za to, żem Cię urodziła, nie potrzebujesz mi robić reklamy, bo i bez tego każdy znał mamę Tułki i Pity, bo i bez tego nie ma w Polsce zakątką, gdzieby nie poszła w przysłówie pani Dulską...

Ale nie zawadzi, gdy mi pomożesz po swojemu chłostać satyrą, skuteczną a nieszkodliwą, kółtuństwo, filisterstwo i burżuazystwo moich kochanych ludzi głupich... To im tylko na dobre wyjdzie!

Ale byłby doprawdy już szkandał i publika, gdyby nie sto tysięcy Dulskich i nie-Dulskich trzymało za te marne pieniądze nową »Panią Dulską« — czego życzy Redakcji

Gabryela Zapolska.

Przyp. Red. Popierając w zupełności treść końcowego życzenia znakomitej Autorki tragifarsy kółtuńskiej »Moralność pani Dulskiej« — musimy w imię prawdy, a wbrew racji humorysty, nadmienić, że jeszcze takiego listu nie odebrała Redakcja nowego pisma satyrycznego p. t. »Pani Dulską«; mamy jednak prawo domyślać się, że pani Gabryela Zapolska przysłałaby nie inne błogosławieństwo pismu, które na swój tytuł wzięło sobie nazwisko jej najpopularniejszej bohaterki.

## NA SWOICH ŚMIECIACH...

(Do rysunku na str. 1-ej).

— Jeszcze czego! A czy to teatr, wizyta? Więc dlatego, że sąsiad gapi się oknem zprzeciwka, to kiedy mnie mój szczygieł uciekł z klatki, ja się mam ubierać, stroić we własnym domu, na swoich śmieciach!



## PANI DULSKA NA ŁOWACH.

...

Muzo, dziewictwa octem cnym  
[zmarynowana  
Przybądź mi ku pomocy z szczy-  
[tów Parnasowych,  
Bym w Febowej jasności zimo-  
[wego rana  
Nabył epicznych cudów pieśni  
[Homerowych  
I mógł na pchły opiewać pani  
[Dulskiej łowy,  
W królewskich rytmów pancierz  
[ujęte wymowy!

\* \* \*

Ledwo różanopalcą Jutrzenkę  
[zaspaną  
Heljos wyrzucił z nieba doić  
[boskie krowy,  
Już się Dulka z koszulką zry-  
[wa podkasana  
I wyrusza ochoczno na pchle  
[swoje łowy.

